Cena 2 zł

Lublin, piątek 9 wrzesień 1946 r.

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 241 (550)

Nastrój w Paryżu: przyjazny i pojednawczy

PARYŻ, 1.9. (PAP). W piątek wieczorem zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki przystąpili do pracy nad znalezieniem formułki, która by pozwoliła na przyspieszenie prac konferencji 21 narodów w Paryżu.

Posiedzenie zostało zwołane w wykonaniu instrukcji, wydanych dla przyspieszenia prac Konferencji Pokojowej przez 4 ministrów spraw zagranicznych. Ministrowie Wielkiej Czwórki postanowili, by ich zastępcy dokonali przeglądu wszystkich poprawek i nowych wniosków, złożonych na Konferencji Pokojowej dla przekonania się, które mogą uzyskać poparcie ze strony wszystkich państw, należących do Wielkiej Czwórki.

W kołach politycznych twierdzi się, że atmosfera w pałacu luksemburskim ożywiła się od czasu spotkania ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki. W Paryżu podkreśla się, że na konferencji ministrów Wielkiej Czwórki panował nastrój przyjazny i pojednawczy.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin w piątek rano spotkał się z zastępcą sekretarza generalnego ONZ Sobolewem i omawiał z nim sprawy związane z Generalnym Zgromadzeniem ONZ. Obserwatorzy przypuszczają, że była także mowa o ewentualnym odroczeniu Zgromadzenia, które ma zebrać się 23 września.

Panuje powszechne przeświadczenie, że zarówno za odroczeniem, jak i przeciwko niemu przemawia wiele argumentów. Większość obserwatorów sądzi, że stanowisko Mołotowa, zmierzające do odroczenia Generalnego Zgromadzenia, choć przeciwne stanowisku Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, jest mocno uzasadnione.

oOo

Pomyślne obrady „Małej Czwórki"

PARYŻ, 1.9. (Obsł. wł.). Spotkanie ministrów spraw zagranicznych 4-ch Wielkich Mocarstw zostało na razie odwołane. Zastępcy ministrów na wczorajszym posiedzeniu posunęli tak daleko naprzód swoje prace, że uznano za zbyteczne zwołanie jutro konferencji Wielkiej Czwórki. Korespondent „Reutera" donosi, że następne posiedzenie 4-ch ministrów odbędzie się wkrótce po powrocie Mołotowa z Moskwy. Powrotu jego oczekuje się w ciągu najbliższych kilku dni.

oOo

Wzór dobrych stosunków sąsiedzkich

NOWY JORK, 1.9. (PAP). Podczas dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa nad sprawą przyjęcia Szwecji do ONZ, wygłosił ambasador Lange, bezpośrednio przed głosowaniem, krótkie przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Stosunki polsko - szwedzkie przed wojną, w czasie wojny, kiedy Polska cierpiała pod okupacją niemiecką, wreszcie po odzyskaniu niepodległości, mogą być wzorem dobrych stosunków sąsiedzkich. Wiadomo, że również inni sąsiedzi Szwecji mają ten sam pogląd na rolę Szwecji w ciągu ostatnich lat. Sądzę, że kwalifikuje to Szwecję do tego, aby stała się członkiem rodziny narodów zrzeszonych w ONZ. Wkład Szwecji w sprawę współpracy międzynarodowej i w dzieło postępu ludzkości jest wielki".

(Jak wiadomo, Szwecja została w wyniku głosowania przyjęta do ONZ — przyp. Red.).

oOo

Żołnierze!

Wojsko Polskie jest dziś silniejsze niż kiedykolwiek. Jego siłę stanowi niezrównany duch bojowy i oddanie sprawie, której służy. Jego siłę stanowi doskonałe nowoczesne wyposażenie. Jego siłę stanowi braterskie przymierze z najpotężniejszą armią świata — Armią Czerwoną.

Okres, jaki minął od dnia odzyskania niepodległości, był okresem trudnej, ale twórczej i owocnej pracy. Pomimo kłód rzucanych pod nogi przez reakcję, przez rozbijaczy jedności narodowej, obóz demokratyczny osiągnął ogromne sukcesy we wszystkich dziedzinach naszego życia państwowego i utrwalił w referendum fundamenty naszego ustroju ludowego.

W ciągu tego okresu, pod kierownictwem obozu demokratycznego wzmocniło się i krzepło także nasze odrodzone Wojsko Polskie. Odbudowany przemysł polski zaopatruje dziś nasze oddziały w umundurowanie i ekwipunek. Wychowaliśmy i rozwijamy kadry oficerów i podoficerów zawodowych, którzy dziś szkolą nowe roczniki, powołane z pierwszego normalnego poboru. Świeżo przybyli żołnierze przejmują tradycje naszych zwycięskich bojów z Niemcami — nasi frontowcy, przekazując im chwałę oręża polskiego.

Naród polski kocha swoje wojsko i ufa mu. Naród powierzył Wam, Żołnierze, najodpowiedzialniejszą, ale i najzaszczytniejszą służbę. Wy stoicie na straży granic, suwerenności i demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej.

Wzorowe wypełnianie przez Was obowiązków żołnierskich w czasie pokoju jest gwarancją, że potraficie odeprzeć wszelkie zakusy wroga, że nigdy nie dopuścicie do powtórzenia się tragicznego września 1939 roku.

(Z rozkazu Ministra Obrony Narodowej Marszałka Polski, Michała Żymierskiego do żołnierzy wojsk lądowych, marynarki wojennej i wojsk lotniczych w dniu 1.9. br.).

Niedziela — pod znakiem wypoczynku

PARYŻ, 1.9. (API). Dzisiejsza niedziela była dla delegatów prawdziwym dniem odpoczynku. Nie odbyło się żadne oficjalne spotkanie ani przyjęcie. Minister Byrnes spędził cały dzień w swym hotelu, minister Bevin u ambasadora brytyjskiego w Paryżu Duff Coopera, minister Mołotow, jak wiadomo, wyjechał do Moskwy. Niektórzy delegaci wzięli udział w przyjęciu zorganizowanym przez szefa Wydziału Prasowego we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych dla dziennikarzy francuskich i zagranicznych.

DZIŚ

LA GUARDIA O POLSCE.
OSTATNIE SŁOWA PANÓW ŚWIATA.
NIE BYŁO POTWORA RÓWNEGO GOETH'OWI.
15 MIL. ZŁ KREDYTU SIEWNEGO DLA LUBELSZCZYZNY.
ZAPOWIEDŹ DALSZEJ POPRAWY BYTU.
TANIE NAWOZY SZTUCZNE DLA WSI.
LUBLINIANKA — RADOMIAK 0:5.

Cały Naród, cała Polska odbuduje Warszawę z gruzów

Z ostatniej chwili

20 i 21 bm. XI sesja KRN

WARSZAWA, 1.9. Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej komunikuje, że posiedzenia 11-ej sesji KRN odbędą się w dniach 20 i 21 września rb.

Miesiąc Odbudowy Warszawy rozpoczął się

WARSZAWA, 1.9. (Obsł. wł.). Z dniem dzisiejszym rozpoczął się Miesiąc Odbudowy Warszawy. Zainaugurowali go przemówieniami radiowymi Prezydent Bierut, premier Osóbka-Morawski i Marszałek Rola-Żymierski.

Ambasador ZSRR opuścił Grecję

LONDYN, 1.9. Ambasador radziecki Radionow opuścił w sobotę Grecję, odlatując na specjalnym samolocie via Sofia do Moskwy. W rozmowie piątkowej z urzędującym greckim ministrem spraw zagranicznych Stefanopulosem Radionow miał oświadczyć, iż udaje się do Moskwy dla wykonania pewnej misji.

Andersowcy zastąpią jeńców niemieckich?

LONDYN, 1.9. Komentarz agencji Reutera, omawiając instrukcje wydane dla członków tzw. „korpusu przysposobienia" stwierdza m. in., że wiele osób w Wielkiej Brytanii przypuszcza, iż Polacy — członkowie korpusu przysposobienia zostaną użyci w ramach batalionów roboczych do pracy w Anglii na miejsce jeńców niemieckich, którzy będą odesłani do domu.

Irak otrzymał zaproszenie

LONDYN, 1.9. (API). — Rząd Iraku dostał w sobotę zaproszenie upoważniające go do wzięcia udziału w Konferencji Paryskiej. W najbliższych dniach uda się do Paryża minister spraw zagranicznych Iraku Dsehemali, który przedstawił poglądy swego rządu na temat kolonii włoskich. Następnie będzie on reprezentował Irak podczas londyńskiej konferencji okrągłego stołu.

Anglik reorganizuje policję grecką

PARYŻ, 1.9. Agencja France Presse donosi z Londynu, że inspektor policji londyńskiej Dunn, przydzielony tymczasowo do ministerstwa spraw zagranicznych, uda się w poniedziałek do Aten, gdzie odda się do dyspozycji rządu greckiego, celem przeprowadzenia reorganizacji greckich kadr policyjnych.

Sprawa Rumunii — poprawka polska

PARYŻ, 1.9. (PAP). Na posiedzeniu komisji gospodarczej do spraw Bałkanów i Finlandii toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad poprawką delegata południowo - afrykańskiego, zmierzająca do tego, by zobowiązać Rumunię do niesprzedawania produktów naftowych poniżej ceny kosztu. Celem tej poprawki ma być zabezpieczenie należytej opłaty usług wyświadczanych przez koncerny alianckie w Rumunii. Poprawkę tę popierały delegacje amerykańska i brytyjska, podczas gdy delegacje państw słowiańskich argumentowały, że zrealizowanie tej propozycji sprowadziłoby się do ograniczenia niezależności gospodarczej Rumunii i oznaczałoby w praktyce uprzywilejowanie koncernów zagranicznych. Ostateczne powzięcie decyzji w tej sprawie znów odłożono.

Na tymże posiedzeniu przyjęto jednomyślnie art. 22 traktatu pokojowego z Rumunią, w którym Rumunia zobowiązuje się do *uiszczenia na rzecz ZSRR w ciągu lat 8 odszkodowań w wysokości 300 milionów dolarów.*

Delegacja polska wniosła poprawkę do art. 23, w której zobowiązuje Rumunię do zwrotu mienia zabranego z terytorium Narodów Zjednoczonych. Poprawka ta, ma na celu rewindykację mienia polskiego, które we wrześniu 1939 r. znalazło się na terytorium rumuńskim. Poprawkę polską poparły delegacje Czechosłowacji i Jugosławii. Posiedzenie komisji odroczono bez powzięcia decyzji w tej sprawie.

O chleb powszedni dla Europy

LONDYN, 1.9. (PAP). Na międzynarodową konferencję żywnościową (FAO), która odbędzie się w Kopenhadze, przybędzie 199 delegatów z 24 państw. Najliczniejsze delegacje przysyłają Stany Zjednoczone, Holandia, Francja, Wielka Brytania i Indie. W konferencji wezmą udział delegaci Rady Ekonomicznej i Społecznej ONZ, Międzynarodowego Banku Odbudowy, Międzynarodowego Biura Pracy oraz UNRRA. Konferencja zostanie otwarta 2 września przemówieniami powitalnymi, które wygłoszą: król Christian, duński minister spraw zagranicznych Rasmussen i generalny dyrektor Międzynarodowej Organizacji Żywnościowej Boyd.

Centralna administracja niemiecka?

BERLIN, 1.9. (PAP). Na posiedzeniu Sojuszniczej Rady Kontrolnej głównodowodzący radzieckich sił okupacyjnych, marszałek Sokołowski oświadczył że zgadza się ze stanowiskiem anglo - amerykańskim co do odrzucenia francuskiego projektu wprowadzenia urzędów sojuszniczych dla urzeczywistnienia niemieckiej jedności gospodarczej. 4 mocarstwa zgodziły się w zasadzie, że Niemcy powinny być zjednoczone gospodarczo, ale USA i Wielka Brytania są zdania, że kierowanie życiem gospodarczym drogą urzędów sojuszniczych byłoby zbyt uciążliwe i stanowiłoby podwojenie pracy.

Na posiedzeniu uzgodniono, że należy stworzyć centralną niemiecką jednostkę administracyjną, celem umożliwienia kierowania Niemcami jako całością gospodarczą.

Biskup - zdrajca

skazany na 18 lat więzienia

BELGRAD, 1.9. (PAP). Wyrokiem sądu w Lublanie, główny oskarżony w procesie przeciwko przestępcom wojennym, b. generał armii jugosłowiańskiej, Rupnik, został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Generał SS Rosener i szef policji słoweńskiej w okresie okupacji Hacin, zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Arcybiskup diecezji lublańskiej Rozman, przebywający za granicą, został zaocznie skazany na 18 lat więzienia, wreszcie dr Krek, wicepremier b. rządu jugosłowiańskiego na emigracji, otrzymał w wyroku 15 lat więzienia. Skazani mają prawo złożenia apelacji do sądu najwyższego.

Dokumenty zdradzają kolaboracjonistów

PARYŻ, 1.9. (API). W dobrze poinformowanych kołach paryskich wyraża się przekonanie, że dymisja prezesa kolei francuskich Fourniera związana jest z wykryciem dokumentów, świadczących o kolaboracji wysokich funkcjonariuszy towarzystwa kolei francuskich w okresie okupacji.

Drożyzna — rozruchy

NOWY JORK, 1.9. (PAP). Jak donoszą z Rio de Janeiro, w stolicy Brazylii doszło do gwałtownych demonstracji wielotysięcznych tłumów, wywołanych podwyżką cen. Zajścia zostały zapoczątkowane przez studentów, którzy zdemolowali restaurację. W krótkim czasie zamieszki przeniosły się w centrum miasta i do luksusowych dzielnic podmiejskich. Demonstrujące tłumy powybijały szyby w wielkich sklepach oraz zdemolowały urządzenia szeregu kin. Siły policji, która użyła gazu łzawiącego do rozproszenia demonstrantów, okazały się zbyt słabe i w godzinach wieczornych wysłano na miasto patrole wojskowe, zaopatrzone w bagnety na karabinach.

Co było wczoraj?

NACZELNY KOMITET ARABSKI odrzucił zaproszenie rządu brytyjskiego od udziału w Konferencji Paryskiej w sprawie Palestyny. Arabowie wybrali wielkiego muftiego na swego przywódcę politycznego, a rząd angielski odmówił zaproszenia muftiego do Londynu.

„PRAWDA" pisze o plebiscycie w Grecji m. in., że w Grecji przygotowuje się głosowanie pod dyktatem brytyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Ambasador brytyjski wskazał rządowi Tsaldarisa termin plebiscytu jak również formułkę — „Powrót króla". Oficerowie angielscy biorą udział w opracowaniu i realizacji ekspedycji karnej przeciw demokratom i mniejszościom narodowym w północnej Grecji. Anglicy zatrzymują w Londynie cały zapas złota greckiego w sumie 110 mil. funtów i wydzielają z tego władzom greckim niewielkie sumy.

100.000 DEMONSTRANTÓW brało udział w wiecu w Atenach, zwołanym z inicjatywy republikanów. Mówcy podkreślali, że walka o republikę grecką jest walką o niepodległość, demokrację i postęp.

DOWÓDZTWO WOJSKOWE AMERYKAŃSKIEJ STREFY OKUPACYJNEJ zwolniło jeńców z b. armii niemieckiej, narodowości polskiej. Blisko trzecia część zwolnionych Polaków wyraziła chęć powrotu do kraju. Zbrodniarze wojenni nie zostali uwolnieni

La Guardia o Polsce

NOWY JORK, 1.9. Generalny dyrektor UNRRA, La Guardia, wygłosił przed jedną z największych radiostacji Stanów Zjednoczonych, American Broadcasting Corp. przemówienie, w którym przedstawił swój pobyt w Polsce oraz omówił dotychczasowe osiągnięcia i potrzeby naszego kraju.

Poświęciwszy wiele słów martyrologii Polski w okresie okupacji, La Guardia oświadczył m. in.:

„Naród polski zmierza szybko do normalnego życia. Trzeba będzie najmniej 25 lat, ażeby usunąć gruzy z Warszawy i odbudować ją. Stolica Polski odrodzi się piękniejsza i szczęśliwsza, niż kiedykolwiek. Polska jest kierowana obecnie przez Rząd Tymczasowy, uznany przez cały naród. Pod opieką tego rządu można zanotować postępy w różnych dziedzinach życia. Rolnictwo znajduje się na dobrej drodze rozwojowej i tegoroczne zbiory będą przynajmniej 35 proc. wyższe, niż w roku 1945. W roku przyszłym przewiduje się osiągnięcie przedwojennego poziomu. Hitlerowcy wybili lub wywieźli ponad 60 proc. żywego inwentarza. UNRRA zobowiązała się przekazać Polsce 74.000 koni, które dostarczono z USA, Kanady, Danii i Irlandii. Przesłano również 17 tysięcy sztuk bydła. Wobec zniszczenia maszyn rolniczych UNRRA przewiozła do Polski 4 tysiące traktorów, zaś dalszych 6 tysięcy dojdzie przed zakończeniem działalności tej organizacji.

Wszystkie partie polityczne, różniące się między sobą w poglądach polityczno - ekonomicznych, zgadzają się całkowicie co do potrzeb kraju i pragną pełnej jego odbudowy. Politycy w Polsce są bardzo aktywni, ale uważam, że za granicą jest stanowczo za dużo gwaru i dyskusji na temat polskiej polityki. Miałem możność rozmawiania z Prezydentem Bierutem, który nie należy do żadnej partii. Zarówno on, jak i wszyscy, z którymi konferowałem, przyznawali się do ogromu ciążącej na nich odpowiedzialności. Pragną oni gorąco, ażeby naród amerykański myślał o nich dobrze i boleśnie odczuwają niektóre informacje o Polsce w naszej prasie".

Pokój w Chinach?

SZANGHAJ, 1.9. (Obsł. wł.). — Z Szanghaju donoszą, że wczoraj utworzony został 5-cio osobowy komitet, którego zadaniem jest przywrócenie pokoju w Chinach. W skład Komitetu wchodzi 2 komunistów, 2 przedstawicieli rządu Czang-Kai-Szeka i ambasador Stanów Zjednoczonych Stuart, który pełnić będzie funkcje przewodniczącego.

W Indonezji

LONDYN, 1.9. Według doniesień agencji Reutera z Batawii, rozpocząć się mają wkrótce rozmowy pomiędzy wysokimi oficerami brytyjskimi a przedstawicielami armii republiki indonezyjskiej, celem ustalenia rozejmu indonezyjsko - holenderskiego.

Tajemniczy pasażer S/S „Monte Ayala"

LONDYN, 1.9. Prasa agielska donosi, że Degrelle uciekł z Hiszpanii na pokładzie parowca „Monte Ayala", który wypłynął z portu Corunna. Parowiec ten znajduje się w drodze do Ameryki Południowej.

Manewry dookoła nafty

MOSKWA, 1.9. Agencja Tass w korespondencji z Teheranu podaje informację, gazety „Rachbar", że 19 sierpnia przybyło do Basry pięć angielskich okrętów z nowymi wojskami angielskimi i uzbrojeniem.

Na jednym z okrętów dostarczono uzbrojenia dla całej dywizji artyleryjskiej.

Niemcy przy urnach

BERLIN, 1.9. (Obsł. wł.). W Saksonii w radzieckiej strefie okupacyjnej odbywają się dziś wybory do rad gminnych.

W wyborach, które odbywają się po raz pierwszy w tej strefie, biorą udział wszystkie 3 partie: Partia Jedności Socjalistycznej, Unia Chrześcijańsko - Demokratyczna i Partia Liberalno - Demokratyczna.

7 mil. ludności w Austrii

BERLIN, 1.9. (API). Ludność Austrii, według obliczenia dokonanego ostatnio przez ministerstwo wyżywienia, wynosi 7 milionów mieszkańców. W tej liczbie na strefę sowiecką przypada 1.993.487 osób, na strefę amerykańską — 1.320.584 osób, na strefę angielską — 1.646.711 osób, na strefę francuską — 590.727 osób. Wiedeń liczy 1.465.933 mieszkańców.

w kilku wierszach

— LONDYN. Ze względu na nieosiągnięcie porozumienia z indonezyjskim ruchem niepodległościowym, rząd holenderski postanowił odroczyć konferencję królestwa holenderskiego, która miała być zwołana dn. 1 bm.

— RZYM. W Trieście odbyły się olbrzymie manifestacje, w których brali udział Słoweńcy i włoscy zwolennicy marszałka Tito.

— LONDYN. Rząd węgierski nie przychylił się do wysuniętego przez Czechosłowację żądania repatriacji Słowaków zamieszkujących na Węgrzech i postanowił skierować sprawę do Trybunału Międzynarodowego.

NOWY JORK. Prezydent Truman zakończył swe wywczasy na Bermudach i odpłynął na pokładzie jachtu „Williamsburg" do St. Zjednoczonych.

— LONDYN. Do W. Brytanii przybył drogą powietrzną z dwudniową wizytą prywatną dyrektor generalny UNRRA La Guardia.

Ostatnie słowa panów świata

NORYMBERGA, 1.9. (PAP). W sobotę dnia 31 sierpnia oskarżeni w procesie norymberskim wygłosili swe ostatnie słowo. Mowy oskarżonych zakończyły się o godz. 15.30 czasu Greenwich, tj. o godz. 17.30 według czasu obowiązującego obecnie w Polsce.

Następnie przewodniczący Trybunału Lawrence oznajmił, że rozprawa publiczna zostaje odroczona do dnia 23 września br., w którym to dniu Trybunał ogłosi wyrok. Gdyby jednak decyzja Trybunału miała zapaść później, opinia publiczna będzie o tym zawczasu powiadomiona.

W sobotę na sali sądowej zastosowano specjalne środki ostrożności. W chwili przybycia oskarżonych obecni na sali byli jedynie urzędnicy i straż. Członkowie Kolegium sądzącego oraz korespondenci prasy oczekiwali na zewnątrz w kolejkach, zanim przedostali się przez specjalne posterunki wystawione u wszystkich wejść do gmachu sądu.

Na ławie oskarżonych zasiedli wszyscy podsądni. Nie brakowało również Rudolfa Hessa, który zjawił się po raz pierwszy w bieżącym tygodniu. Oskarżeni byli na ogół opanowani, ale wyglądali bardzo blado w ostrym świetle reflektorów, które oświetlały salę, by umożliwić fotografom dokonania zdjęć.

W swych ostatnich przemówieniach oskarżeni usiłowali przeważnie nie tylko zrzucić odpowiedzialność z siebie osobiście, lecz i wybielić naród niemiecki.

Następca Hitlera — Herman Goering

Jako pierwszy z oskarżonych zabrał głos Herman Goering, były marszałek Rzeszy, b. naczelny dowódca Luftwaffe, b. pełnomocnik do spraw planu czteroletniego, b. premier pruski i człowiek upatrzony niegdyś przez Hitlera na jego zastępcę.

Wobec faktu, że oskarżony Herman Goering piastował te wszystkie i różne inne godności i funkcje oraz, że uchodził on w Trzeciej Rzeszy za drugiego dostojnika po Hitlerze, dziwnie brzmiały jego nieudolne próby obrony.

Oskarżyciele pragnęli dowieść, że wiedziałem wszystko co się działo — mówił Goering. — Nie przedstawili jednak żadnych dokumentów, ani przekonywujących dowodów (!?). Dlatego też jeżeli prokurator powiedział: „Któż miał o tym wiedzieć, o ile nie Goering, następca fuehrera?" — to było to jedynie domniemanie.

Podnosząc głos Goering oznajmił: „Nigdy nie wydałem rozkazu mordowania. Nigdy nie kazałem rozstrzeliwać lotników nieprzyjacielskich. Nie było ani jednego wypadku, by ja lub moi lotnicy zrobili coś podobnego"...

Dalej Goering rzuca pod adresem Trybunału słowa: „O ile w chwili obecnej poszczególne osoby zostają pociągnięte do odpowiedzialności, to nie macie prawa karać narodu niemieckiego jako całości".

W konkluzji oskarżony oświadcza z patosem: „Naród niemiecki lojalnie i odważnie zniósł ciężary wojny, naród niemiecki nie ponosi winy. Historia kiedyś wykaże, że to co mówię jest prawdą. Potępiam i odrzucam z całą stanowczością twierdzenie, jako byśmy dążyli do narzucenia naszego panowania innym narodom (?)".

Po następcy — zastępca: Rudolf Hess

Po Goeringu zabrał głos Rudolf Hess, który do czasu swego lotu do Anglii w roku 1941 pełnił obowiązki zastępcy Hitlera w partii narodowosocjalistycznej. Złożył on długie, niezwykle mętne i pełne sprzeczności oświadczenie, które zostało wreszcie przerwane przez przewodniczącego Trybunału.

Mówił coś o szaleństwie Hitlera i o śmierci głodowej tysięcy ludzi w... brytyjskich obozach koncentracyjnych. Wyraził zadowolenie z tego powodu, że „spełnił swój obowiązek" jako Niemiec, narodowy - socjalista i lojalny wyznawca fuehrera. Wyraził on przekonanie, że gdy zostanie pociągnięty do odpowiedzialności przez Najwyższego — zostanie uniewinniony. Oskarżenie ze strony wroga poczytuje sobie za honor. Jest bardzo zadowolony, że mógł pracować „w najświetniejszym okresie, jaki miał naród niemiecki od tysiąca lat".

B. minister spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop

mówił szybko i potoczyście o swej 20-letniej pracy, której celem było „naprawienie krzywdy traktatu wersalskiego, kryjącego w sobie niebezpieczeństwo nowej wojny światowej". Twierdził zresztą, że obarczono go odpowiedzialnością za politykę zagraniczną, którą kto inny stworzył, zanim on, Ribbentrop, dowiedział się o tym. B. minister spraw zagranicznych Rzeszy, podobnie jak Goering, zapewnia, że polityka niemiecka nie miała na myśli opanowania świata i dodaje: „Gdybyśmy przygotowywali wojnę agresywną, zrobiliśmy to daleko lepiej". Twierdzi on, że Niemcy starały się jedynie zdobyć sobie podstawowe warunki życia, a te rzekomo skromne dążenia niemieckie przeciwstawia tendencjom imperialistycznym innych wielkich mocarstw.

Marszałek Keitel

B. szef „Oberkomando der Wehrmacht" marszałek Keitel rozwodził się na temat tragedii, która stała się jego udziałem jako „prawdziwego" żołnierza. Broniąc się podobnie jak inni oskarżeni Keitel tłumaczy, że Hitler kierował partią i niemieckimi siłam zbrojnymi w sposób absolutny. Mówi wreszcie, że gdyby miał jeszcze raz ponosić podobną odpowiedzialność, wybrałby raczej śmierć.

„Gubernator generalny" Frank

B. prezes Akademii Prawa Rzeszy i b. „gubernator generalny" w Polsce Hans Frank, uderzył w ton religijny, rozpoczynając swe przemówienie słowami: „Na tym procesie dominuje imię Hitlera, a naród niemiecki wciąż jeszcze czeka na jego końcową deklarację. Ale Hitler zniknął w mrokach samobójstwa mówiąc: jeśli ja zginę naród niemiecki musi runąć w przepaść. Gdyśmy rozpoczynali tę naszą długą drogę, nie myśleliśmy, że odwrócenie się od Boga wywoła tak katastrofalne następstwa. Odwracając się od Boga ściągnęliśmy na siebie hańbę i musimy zginąć. Bóg wydał wyrok na Adolfa Hitlera i wykonuje go. Oby nasz naród mógł zejść z tej drogi, ponieważ droga Hitlera była drogą bez Boga, drogą ku katastrofie i śmierci".

W dalszym ciągu Frank wywodził, że z biegiem czasu rządy Hitlera upodabniały się coraz bardziej do rządów potwornego awanturnika. „Umarły miliony i ich duchy unosiły się w tej sali sądowej, wnosząc swe oskarżenie".

Po tych zwrotach, w których można się było dopatrzeć skruchy, Frank nie omieszkał jednak wystąpić z usprawiedliwieniem zbrodni niemieckiej, oświadczając bezczelnie: „Popełniane wciąż jeszcze zbrodnie rosyjskie, czeskie i polskie na wschodzie całkowicie równoważą wszelką winę naszego narodu".

W podobny sposób, jakkolwiek innymi słowy, usprawiedliwiali siebie i naród niemiecki Baldur von Schirach, Sauckel, Jodl, Papen, Streicher, Kaltenbrunner, Seyss-Inquart, Rosenberg, Frick, Schacht, admirałowie Doenitz i Raeder, Hans Fritsche.

Trybunał międzynarodowy w Norymberdze obradował przez 217 dni od 20 listopada ub. roku. W dniu 23 września nastąpić ma finał tragedii norymberskiej.

707 mil. zł na uzupełnienie aprowizacji kartkowej

WARSZAWA, 1.9. (API). W lipcu br. Fundusz Aprowizacyjny udzielił dotacji gotówkowych na uzupełnienie aprowizacji kartkowej na ogólną sumę 707.183.344 zł. Na dotację gotówkową przypada z sumy tej 54 proc., na produkty spożywcze zaś pozostałe 46 proc.

W stosunku do czerwca br. dotacje funduszu wzrosły o 26 proc.

Z dotacji tych korzystało w największym zakresie zaopatrywanie górników, hutników i kolejarzy, a następnie przemysły: włókienniczy, metalowy, energetyczny, materiałów budowlanych, chemiczny itd.

Poza tym znaczne kwoty pochłonęła akcja kolonii letnich. Na cel ten wydatkowano 127 mil. zł, z czego 90 mil. zł przeznaczono na aprowizację dzieci w zakładach wychowawczych.

Warszawę musi odbudować cała Polska!

124,6 mil. zł. kosztował most Poniatowskiego

Ogólna kwota wydatków BOS-u na odbudowę od początku odbudowy stolicy do 31 lipca 1946 wyniosła 2.857.700.000 zł. Z ciekawszych pozycji składających się na tę sumę wymienić należy koszt mostu Poniatowskiego, który wyniósł łącznie 124,6 mil. zł, z czego Śląsk wyłożył 25 mil. zł.

Wystawa graliki polskiej w Moskwie

Do ZSRR zostanie przesłana Wystawa Grafiki Polskiej. Wystawa liczy 250 eksponatów, w tym 230 prac najwybitniejszych grafików polskich z ostatnich 50 lat oraz 20 drzeworytów ludowych. Wystawa zostaje wysłana do Moskwy na zaproszenie WOKS-u. Po zamknięciu wystawy w ZSRR zostanie ona przesłana do krajów Europy Zachodniej.

Bibioteka MSZ odnaleziona w Berlinie

Prace związane z rewindykacją polskiego mienia wywiezionego przez Niemców trwają w dalszym ciągu. Codziennie przybywają do punktu rozładunkowego w Pruszkowie, jak i do innych miejscowości w kraju, zrabowane maszyny i przedmioty. M. in. ostatnio odszukano i zabezpieczono w Berlinie bibliotekę Ministerstwa Spraw Zagranicznych obejmującą 20 tys. tomów oraz 60 skrzyń książek należących do Państw. Instytutu Geograficznego.

Konkurs ludowych zespołów amatorskich

W Warszawie w sali „Roma" rozpoczął się w obecności przedstawicieli Rządu, ogólnopolski konkurs ludowych zespołów amatorskich, zorganizowany przez Wydział Informacji i Propagandy NKW Stronnictwa Ludowego.

W konkursie bierze udział 8 zespołów wyróżnionych uprzednio przez objazdowe wojewódzkie komisje kwalifikacyjne spośród 43 zespołów zgłoszonych do konkursu.

„Rekin" płynie do Francji

Z Gdyni udał się do Le Havre we Francji polski pełnomorski holownik „Rekin". Ma on za zadanie przyprowadzenie do Polski 2-ch statków towarowych oraz dragi i kranów pływających, jakie przyznane są Polsce z tytułu podziału morskiego taboru poniemieckiego.

Al. gen. Sikorskiego w Słupsku

Miejska Rada Narodowa miasta Słupska postanowiła ku uczczeniu pamięci i zasług generała Władysława Sikorskiego nadać jednej z ulic Słupska nazwę Al. Generała Sikorskiego.

Katowice — Sofia — Bejrut

Urząd pocztowy w Katowicach podjął wymianę korespondencji zagranicznej drogą radiotelegraficzną w bezpośrednich relacjach Katowice—Sofia i Katowice—Bejrut. W ten sposób Bułgaria i Turcja oraz cały Bliski Wschód, za pośrednictwem Katowic są w bezpośredniej łączności z krajami kontynentu europejskiego.

Nie było potwora równego Goeth'owi

W procesie przeciwko Amonowi Goethowi przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie w dalszym ciągu składają wstrząsające zeznania świadkowie.

MORDERCA DZIECI

Świadek dr Bieberstein opisuje wstrząsający widok szpitali w ghecie krakowskim po jego likwidacji. Chorzy i personel szpitalny leżeli pomordowani na satach. Na ulicach ghetta leżało pełno trupów. SS-mani wyciągali z kryjówek Żydów i bądź zabijali ich na miejscu, bądź też przekazywali do obozu w Płaszowie. Jeden ze świadków widział, jak **Goeth podniósł za włosy trzyletnie dziecko i strzelił mu w głowę. W czasie wstrząsającego opisu zwożenia trupów z ghetta i masowych mordów, oskarżony ostentacyjnie ziewa i ogląda paznokcie.**

LIBACJE KOSZTEM WIĘZNIÓW

Więźniowie obozu płaszowskiego **byli systematycznie okradani z żywności. Otrzymywali 1/3 tego, co powinni byli otrzymać według przepisów, a 1/6 tego co konieczne jest dla człowieka pracującego. Uzyskane w ten sposób nadwyżki Goeth wymieniał w firmach krakowskich na likier, koniaki i delikatesy, potrzebne do libacji, urządzanych w jego willi.**

KRWAWE ZŁOTO

Świadek opisuje również poszczególne wypadki egzekucji i mordów, potwierdzając zeznania poprzednich świadków. Mówi o **zabijaniu więźniów zastrzykami benzyny i pobieraniu kobietom olbrzymich dawek krwi. Świadek widział egzekucję dokonaną na partii osób, przywiezionych wprost ze wsi. Był również obecny przy doprowadzeniu do obozu całego orszaku weselnego z panną młodą w welonie.** Stwierdza, iż po egzekucji na Żydach słowackich, **Niemcy uzyskali do 9 kg złota.**

10 TYS. ZAMORDOWANYCH

Dr Biberstein podaje cyfrę ludzi zastrzelonych w ghetcie na około **2 i pół tysiąca** w czasie likwidacji oraz około **tysiąca** wyciągniętych z kryjówek. W samym obozie mordowano około **250 Żydów miesięcznie** w grupach zbiorowych i indywidualnych. Poza tym z Montelupich i innych miejsc **przywożono do czterech aut ludzi tygodniowo,** co dawało miesięcznie około **250 zabitych.** W czasie istnienia obozu **stracono około 10 tysięcy ludzi.**

ŻADEN NIE MÓGŁ DORÓWNAĆ...

Dr Biberstein, charakteryzując sylwetkę oskarżonego, mówi: **„Byłem w 11-tu obozach koncentracyjnych, poznałem ponad 20-tu komendantów obozów koncentracyjnych oraz 100 oficerów i podoficerów SS, oraz setki SS-manów, żaden z nich nie był takim zbrodniarzem i sadystą, jak Goeth".**

MORDOWAŁ — ZE STRACHU PRZED FRONTEM

Ostatni świadek tego dnia **Schlang** przedstawia właściwe powody pewnych kroków oskarżonego, malując równocześnie walkę, jaka miała miejsce między gestapo, dowództwem policji i SS. Oskarżony osobistymi wpływami przyspieszył rozbudowę obozu płaszowskiego i tym samym likwidację ghetta. Jeden z SS-manów powiedział do świadka, gdy ten pracował poza obozem w zakładach „Bonarka": **„Wiemy o co chodzi. W Krakowie była komisja ministerialna, wyłapująca obijaczy. Goeth przedstawił plan rozbudowy Płaszowa do wielkich zakładów zbrojeniowych, by się uchronić przed pójściem na front".**

MORALNA POTRZEBA

Prokurator pyta oskarżonego, czy nie odczuwa moralnej, wewnętrznej potrzeby wytłumaczenia swych uczynków. Oskarżony zdaje się nie rozumieć pytania. Prokurator pyta więc, czy oskarżony wie, co to jest wewnętrzna moralna potrzeba. Goeth wzrusza ramionami.

Po zeznaniach świadka Schlanga Trybunał odroczył rozprawę do poniedziałku 2 września. W dniu tym zostaną odczytane zeznania świadków ze strefy amerykańskiej, po czym rozpoczną się przemówienia oskarżycieli. Wyrok spodziewany jest w połowie tygodnia.

oOo

La Guardia dziękuje Premierowi

WARSZAWA, 1.9. W związku z niedawnym pobytem w Polsce dyrektora generalnego UNRRA La Guardii, premier Osóbka-Morawski otrzymał pismo następującej treści:

„Drogi Panie Premierze! Pragnę w imieniu Dyrektora Generalnego wyrazić jego uznanie za wszystkie uprzejmości, okazane jemu i jego otoczeniu, oraz za prawdziwą gościnność podczas jego niedawnej wizyty. Na Dyrektorze Gener. jak i na członkach Rady UNRRA bardzo silne wrażenie wywarł rozmiar zniszczeń w Polsce, a jednocześnie wysiłek, dokonany przez naród polski dla odbudowy kraju. Wszyscy odnieśli to przekonanie, iż Rząd Pański bardzo wnikliwie ujmuje sytuację, którą przedstawił nam z taką treściwością i jasnością, z jaką nie spotkaliśmy się w innych dotychczas zwiedzonych krajach. Wierzę, iż wyjdzie to na korzyść Polsce w trudnych oczekujących nas latach.

Pozwalam obie jeszcze raz zapewnić Pana o sympatii Dyrektora Generalnego i towarzyszących mu osób dla Polski i zrozumieniu jej potrzeb. (—) C. M. Drury Szef Misji UNRRA w Polsce".

oOo

Szczecin przyjmuje statki UNRRA

W najbliższych dniach przybędzie do Szczecina pierwszy statek z ładunkiem UNRRA, którym w tym wypadku będą konie. Na początku Szczecin będzie przyjmował statki mniejsze. Celem usprawnienia warunków nawigacyjnych w porcie szczecińskim odpłynął do Szczecina z Gdyni holownik „Ursus". W ciągu najbliższych tygodni Szczecin otrzyma dwa krany pływające do podnoszenia wraków, jeden nośności 100 ton, drugi — 30 ton. Są one już zakupione z demobilu amerykańskiego na terenie Francji.

oOo

Koniec „Boruty"

Władze bezpieczeństwa rozbiły na terenie pow. **chełmskiego bandę „Boruty",** która grasowała od pewnego czasu i dokonała szeregu napadów i mordów. Sam **„Boruta" został zabity, 4 bandytów ujęto.**

Planowali napad na bank w Łodzi

ŁÓDŹ, 1.9. (PAP). W piątym dniu procesu **przeciw członkom bandy „Groźnego"** Wojskowy Sąd Okręgowy przystąpił do przesłuchania świadków. Por. Jaroszewski opowiadał o walce organów bezpieczeństwa z bandą „Groźnego". Z zeznań świadka wynika, iż **banda ta początkowo wykorzystywała autorytet partyzantki polskiej wśród ludności wiejskiej i dopiero konkretne przejawy zbrodniczej działalności bandy przyczyniły się do tego, że została ona przez ludność znienawidzona,** co zmusiło ją do częstego przerzucania się z jednego terenu na inny.

Następny świadek milicjant, który został rozbrojony przez bandę „Groźnego" na posterunku w Dalibowie, opisuje zachowanie się bandy. **Członkowie tej bandy rozbroili milicjantów, pobili ich, a także bili i znęcali się nad miejscowym wójtem.**

Najistotniejsze zeznania w tym dniu składa świadek Wysocki Henryk (pseud. „Bystry") przebywający w więzieniu pod zarzutem udziału w bandzie „Groźnego" w charakterze łącznika. Świadek opowiada, jak kiedyś, gdy osk. Leszczyński zapytał Kokolskiego (pseud. „Groźny") o cele bandy, ten ostatni odpowiedział mu, że **„banda będzie walczyć z rządem polskim oraz tępić PPR-owców".** Świadek opowiada dalej, że **banda planowała napad na Narodowy Bank Polski w Łodzi.**

oOo

Wieś otrzymuje tanie nawozy

Przed wojną: 1 q azotniaku — 1 1/2 q żyta
Obecnie: „ — 3/4 q „

Akcja zaopatrzenia wsi w nawozy sztuczne **przebiega planowo i nie ma obawy,** by całość przeznaczonych na ten cel nawozów nie dotarła w określonym terminie na wieś. Z ogólnej ilości **276.000 ton** nawozów, które ma wieś otrzymać do dn. 15—20 bm., dostarczono **już 204.000 ton.** Przeprowadzana obecnie akcja jest pierwszą wielką akcją sprzedawania nawozów sztucznych bez ograniczeń. Ceny nawozów są dwu-, a nawet trzykrotnie niższe, **aniżeli przed wojną.** I tak, np. przed 1939 r. 1 q azotniaku kosztował 1,5 q żyta, obecnie zaś — 3/4 q. Prócz tego duża część nawozów dostarczana jest rolnikom na kredyt. Chłopskie gospodarstwa rolne mają otrzymać na warunkach kredytowych **około 50.000 ton** nawozów sztucznych.

15 mil. zł. kredytu siewnego otrzymało woj. lubelskie

Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt krótkoterminowy, przeznaczony na pomoc rolnikom w realizacji zasiewów jesiennych dla województw w granicach z 1939 r.

Na terenie powiatów kredyt rozprowadzony będzie przez Komunalne Kasy Oszczędności w porozumieniu z Powiatowymi Biurami Rolnymi. Kredyt udzielany będzie na okres 14-stu miesięcy przy oprocentowaniu 6 proc. w stosunku rocznym.

Woj. lubelskie otrzyma 15.000.000 złotych.

oOo

Zapowiedź dalszej poprawy bytu mas pracujących

Prezydium KCZZ akceptowało na swym ostatnim posiedzeniu wnioski Mieszanej Komisji Płac, do których doszła ona w dziedzinie podwyżek i uporządkowania płac. Uchwała Prezydium KCZZ stwierdza, iż wszystkie te zmiany i podwyżki są jedynie etapem na drodze wiodącej do poprawy położenia materialnego mas pracujących. Wprowadzenie ich, połączone ze wzrostem produkcji i likwidacją przerostów administracyjnych i biurokratycznych stworzy podstawy do dalszej poprawy bytu. Prezydium KCZZ zwróciło się do rządu o przedłużenie prac Komisji Mieszanej.

ooo

„Pomysłowy" prezes pod kluczem

Delegatura Komisji Specjalnej wydała nakaz aresztowania Marczuka Wacława, prezesa Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Siedlcach, oskarżonego o sprzedanie okolicznym rolnikom 5.111 sztuk kart zakupu, uprawniających do nabycia artykułów gospodarskich po cenie sztywnej wzamian za zdanie świadczeń rzeczowych i pobranie za każdą 15 zł. Sumę osiągniętą ze sprzedaży w wysokości 74.570 zł. przywłaszczył sobie, wystawiając fikcyjne rachunki, celem rozliczenia się. Poza tym Marczukowi zarzuca się samowolne rozprowadzenie artykułów, przeznaczonych dla rolników za zdanie świadczeń rzeczowych.

Z listów do Redakcji

Ul. Górna czy Śmietnikowa?

Szanowny Ob. Redaktorze.

W domu przy ul. Górnej 5 znajduje się Ośrodek Zdrowia dla dzieci. O 2 metry od furtki wejściowej do tego Ośrodka znajduje się zawsze otwarty, dotykający do siatki przy ulicy Górnej i wspaniale woniejący śmietnik.

Na podwórzu domu przy ul. Górnej nr 2, również dotykający do sztachet przy ulicy — znajduje się drugi, niemniej woniejący, śmietnik, nota bene w bezpośrednim sąsiedztwie z magazynem hurtowni owoców i jarzyn. Segregowane i rozdzielane w bliskości tego śmietnika owoce i jarzyny zawierają nie tylko witaminy, ale i miliony bakterii, przenoszących się z kupy śmietnikowego gnoju i odpadków.

Jeżeli żadna komisja sanitarna nie jest w stanie zmienić takiego stanu rzeczy i Lublin musi pozostawać najbardziej kurzliwym, smrodliwym i brudnym miastem Polski, — to przynajmniej dla usprawiedliwienia tego faktu proponowałbym zmianę nazwy ulicy Górnej na ulicę Śmietnikową.

Proszę przyjąć wyrazy poważania od mieszkańca ul. Górnej.

Rozbicie bandy

OLSZTYN, 1.9. (PAP). Na granicy powiatu mławskiego i nizińskiego funkcjonariusze bezpieczeństwa zlikwidowali groźną bandę. Podczas akcji zginął herszt bandy Bukowski vel Bogdański pseud. „Burza" i inni członkowie bandy. Poza tym władze bezpieczeństwa ujęły 3 członków bandy: Antoniego Lewandowskiego pseud. „Wilk", Zbigniewa Baka oraz Bolesława Szczepkowskiego.

SPORT

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Więcaszek — 2 i Gniewek — 3.

Sędziował ob. Michalik (z Krakowa).

Mecz o mistrzostwo Polski zakończył się zasłużonym i zdecydowanym zwycięstwem drużyny radomskiej. Doskonale dysponowany, a zarazem niezwykle ofiarnie broniący Skraiński uchronił Lublinianke od jeszcze wyższej porażki.

Gospodarze byli zespołem lepszym. Nie imponowali techniką, ale górowali nad lublinianami szybkością i startem do piłki.

Najlepszym graczem Radomiaka był Gniewek. Z Lublinianki wypada wyróżnić całe trio obronne ze Skraińskim na czele. Pomoc lubelska miała zadanie utrudnione przez system przeciwnika, polegający na dużej luce między atakiem i pomocą przy posługiwaniu się długimi podaniami, które stwarzały wiele niebezpiecznych momentów. Najsłabszą linią drużyny lubelskiej był atak, strzelający słabo lub niecelnie.

Sędzia ob. Michalik zasłużył na pełne uznanie.

SKŁADY DRUŻYN:

KS Radomiak: Ciupa — Adamczyk, Drela — Kibaszewski, Rusinowicz, Klocek — Klimkowski, Więcaszek, Czachor Al., Gniewek, Czachor M.

WKS Lublinianka: Skraiński — Gajowiak II, Kowalski — Gęsicki, Cieśliński, Rudnicki — Malinowski, Paprota, Różyło, Wójcicki, Krajewski.

DZIEJE KLĘSKI

Zaczyna Radomiak. Już w 1 min. napad Radomiaka przedostaje się na pole karne Lublinianki. Klimkowski z prawego skrzydła strzela niespodziewanie i ostro — Skraiński brawurowo broni. W chwilę potem Kowalski dotyka piłki ręką; sędzia dyktuje rzut wolny z linii pola karnego, obroniony przez bramkarza Lublinianki. Gra przenosi się na połowę Radomiaka. Paprocie trafia się doskonała okazja do zdobycia bramki, lecz piłka grzęźnie w błocie, a słaby strzał idzie na aut. Z kolei następuje długa seria ataków gospodarzy na bramkę lubelską. W 9 min. Skraiński rzuca się pod nogi Czachorowi; silnie kopnięty wije się z bólu przez dłuższą chwilę. Mimo kontuzji trwa dalej na posterunku. Pierwszą bramkę zdobywa w 10 min. Gniewek przenosząc piłkę obok wybiegającego Skraińskiego. Sędzia nie uznaje bramki Radomiaka strzelonej z wyraźnego spalonego. Radomiacy kombinują płynnie i nieustannie zagrażają bramce Lublinianki, ale Skraiński ratuje w beznadziejnych sytuacjach. W 26 min. po strzale Więcaszka piłka znajduje się już prawie w bramce, ale

RUDNICKI BRONI RĘKAMI.

Rzut karny egzekwuje Gniewek. Widownię zalega cisza. Skraiński z kocią zręcznością broni i zbiera oklaski za piękną paradę. Pierwszy strzał na bramkę Radomiaka jest dziełem Różyły w 27 min.

Gra wyrównuje się, dziesięciominutowy okres przed przerwą należy do Lublinianki. W 44 min. Paprota ma znowu okazję do wyrównania, znajduje się sam przed bramką i z odległości 8 metrów słaby strzał idzie w aut.

PO PRZERWIE

Akcje Lublinianki nabierają planowości i płynności, ale strzały są ciągle za słabe. W 8 min. Gniewek strzela drugą bramkę, pada trzecia bramka ze strzału Więcaszka. Od tej chwili inicjatywę przejmuje Radomiak. Defensywa Lublinianki dwoi się i troi. Skraiński broni kilka niebezpiecznych strzałów. Włodek odbija b. silny strzał, a nadbiegający Więcaszek bez trudu umieszcza piłkę w siatce — czwarta bramka. Radomiak narzuca coraz silniejsze tempo. Klimaszewski po przeboju dośrodkowuje, centrę przejmuje Gniewek i główką zdobywa piąty punkt dla swych barw. Atak Lublinianki usiłuje zdobyć honorową bramkę, ale nic się nie udaje. Ciupa wyłapuje łatwe strzały.

OKAZJA I PECH

Różyło zostaje sfaulowany na polu karnym. Sędzia dyktuje karnego. Co za pech! Ostry strzał — egzekwował Różyło — trafia w poprzeczkę.

Jeszcze kilka sporadycznych wypadów i gwizdek sędziego kończy zawody, które przyniosły Lubliniance dotkliwą porażkę.

Widzów — 6 tysięcy. Grupa lubelska liczyła ponad 500 osób.

Skraiński bohaterem meczu

Lublinianka—Radomiak 0:5 (0:1)

—oOo—

Przeciwnicy Lublinianki—

Radomiacy z krwi i kości

Natychmiast po wyzwoleniu Radomia na wiosnę 1945 roku powstał na terenie fabryki obuwia silny klub sportowy Bata. W sierpniu ub. roku klub zmienił nazwę na KS Radomiak.

W rozgrywkach eliminacyjnych o mistrzostwo warszawskiego OZPN radomiacy spotkali się w finale z Polonią. Pierwszy mecz w Radomiu wygrała drużyna warszawska 2:0, w Warszawie Radomiak zrewanżował się 1:0. W ostatnim decydującym meczu, który odbył się na „neutralnym" terenie w Grodzisku po dogrywce (2x15 min.) radomiacy wygrali 4:3, ale stracili w. o. punkty i tytuł mistrzowski, gdyż pożyczyli sobie kilku graczy Warszawianki z Cymermannem na czele.

Obecnie w drużynie radomskiej grają sami radomiacy. Są to młodzi piłkarze, szkoleni przez najlepszego gracza Radomia z lat przedwojennych Matiaszkiewicza. Oto reprezentacyjna jedenastka Radomiaka (w nawiasie podajemy ile kto ma lat):

Bramka — Ciupa (23), rez. Pacek (24), obrona — Adamczyk (23), Drela (22), pomoc — Kibaszewski (24), Rusinowicz (26), Klocek (25), atak — Klimkowski (25), Więcaszek (25), Czachor Aleksander (23), Gniewek (21), Czachor Marian (22).

Najstarszy gracz drużyny — środkowy pomocnik Rusinowicz cieszy się opinią najlepszego piłkarza Radomia.

W tegorocznych mistrzostwach podokręgu radomskiego Radomiak nie przegrał żadnego spotkania, zdobywając 20 punktów w 10 grach z imponującym stosunkiem bramek 61:2 (!).

Z Radomskim Kołem Sportowym przeciwnicy Lublinianki wygrali dwukrotnie 8:0.

Pierwszej drużynie polskiej — krakowskiej Wiśle (w pełnym składzie, jedynie bez Artura) Radomiak uległ 2:3 po wyrównanej walce.

—oOo—

Siatkówka i koszykówka

Zapowiedziane szumnie międzymiastowe spotkanie Lublin — Radom było właściwie rewanżowym meczem Lublinianki z Radomiakiem. Goście wystąpili w tym samym składzie, co w sobotę, Lublinianke wzmocnili tylko: Strycharzewski K. i Dąbrowski. W zespole siatkarzy bardzo przydał się Garbalski. Radomiak znowu zdecydowanie uległ Lubliniance zarówno w siatkówce jak i w koszykówce.

SIATKÓWKA:
LUBLINIANKA — RADOMIAK
2:0 (15:12, 15:12)

Sędziował ob. Wysocki.

KOSZYKÓWKA:
LUBLINIANKA — RADOMIAK
39:17 (19:8)

Punkty dla zwycięzców uzyskali: Rudziński — 14, Puchniarski — 11, Gozdecki — 9, Dubaj — 3 i Garbalski — 2.

Dla Radomiaka kosze strzelili: Stanios — 8, Kulgawczyk — 6, Kaczkowski — 2 i Wietrzyński — 6.

Sędziowali: prof. A. Strycharzewski i ob. Szczerbik.

Lublinianka zadawalająco wypadła w koszykówce. Siatkarze obok efektownych ścięć psuli wiele łatwych piłek.

Drużyna siatkówki grała w niedzielę w następującym ustawieniu: Puchniarski, Gozdecki, Garbalski, Rudziński, Strycharzewski K. i Dąbrowski.

—oOo—

Społem remisuje z Dąbskim

1:1 (1:1)

Bramki strzelili: Samel dla Dąbskiego i Gromek — dla Społem.

DĄBSKI KS: Bębenek; Błak, Mastek; Mirek, Hrynka, Nalepa; Samel, Rusinek (Boczarski I), Ryś, Kofin, Soczyński.

SPOŁEM: Nagórny; Korabiowski, Socha; Skirmunt, Małolepszy, Ochnik; Gromek, Wrzoniak (Walicki), Zalewski, Szuper, Chojniak.

Sędziował ob. Wielgusiak.

Podczas powitania drużyny Dąbskiego przedstawiciele krakowskiego klubu udekorowali odznaką klubową prezesa KS Społem dyr. R. Pola, przekazując również odznakę dla Prezesa LOZPN nacz. Krzesińskiego.

W pierwszych minutach przeważa Społem, rezultatem są dwa rogi. W 15 min. sędzia dyktuje rzut wolny za faul Wrotniaka w kierunku bramki Społem. Podanie Trynki przejmuje Samel i uzyskuje punkt dla Dąbskiego.

Wyrównanie udaje się Gromkowi w 10 min. Skrzydłowy Społem minąwszy obronę strzelił silnie pod poprzeczkę z odległości kilku metrów.

Puszczenie tej bramki nie przynosi ujmy brawurowo broniącemu Bębenkowi.

Po przerwie Dąbski narzuca szybkie tempo. Samel w 2 min. zdobywa ze spalonego bramkę, nieuznaną przez sędziego.

Żywe ale chaotyczne ataki obydwu drużyn (z wyraźną przewagą Dąbskiego) nie przynoszą rozstrzygnięcia.

Remis jest korzystny dla gospodarzy, ale szczerze możemy powiedzieć, że mimo porażki znacznie lepszą grę pokazała Garbarnia.

W pierwszej połowie w drużynie krakowskiej na prawym łączniku wystąpił trener Dąbskiego, dawny gracz Cracovii i Zwierzynieckiego — Rusinek.

42-letni zawodnik, mający ponad 700 meczów za sobą, zademonstrował kilka pokazowych zagrań. Skuteczniej niż w pierwszym dniu walczył Trynka na środku pomocy. Specjalnie wyróżnił się szybki i panujący nad piłką Samel.

Z piłkarzy Społem przebłyski planowych akcyj stwarzał Zalewski. Spółdzielcy grali ofiarnie, ale też wyjątkowo chaotycznie.

W całości, mecz mało ciekawy.

Ostatnie wiadomości

BOKS: Śląsk—Warszawa 9:7.

PIŁKA NOŻNA: *W Poznaniu* mecz o puchar im. śp. J. Kałuży Warszawa—Poznań 4:2 (1:1). *W Krakowie:* Wisła—Cracovia 1:1 (0:1).

MYDŁO
„SIEW"
w znanej jakości
do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka:
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23
3129

Jak trenować lekką atletykę?

(Dokończenie)

Każdy trening powinien składać się z dwóch, a właściwie trzech części. Pierwsza — przygotowanie lub część wstępna; druga — główna, czyli trening właściwy i trzecia — zakończenie treningu, czyli część uspokajająca. Rozgrzewka będzie składała się z biegu bardzo wolnego. Podane odległości w programie treningu, biegi 400 i 800 metrów należy przebiegać bardzo wolno. Na przykład 400 metrów przebiegać w około 3 min., a 800 metrów w około 5—6 minut. Prędzej nie wolno!

Człowiek jest bardziej skomplikowany, aniżeli najbardziej złożona maszyna. Tak jak maszyna nie może odrazu rozpocząć pracy pełną swoją mocą, tak samo wiek powinien przygotować swój organizm do intensywniejszego wysiłku. Rozgrzewka — to przygotowanie do dalszej pracy. Na rozgrzewkę składa się wolny bieg rozgrzewający na palcach i ćwiczenia gimnastyczne. Ćwiczeń gimnastycznych na boisku nie należy stosować zbyt dużo. Wystarczy 8—10 ćwiczeń. Ćwiczenia gimnastyczne będą się składały z ćwiczeń przygotowawczych ogólnych i ćwiczeń specjalnych do biegu, rzutu, skoku.

Nie można przechodzić bezpośrednio z jednego ćwiczenia do drugiego.

Po każdym należy stosować krótki wypoczynek. Po biegu rozgrzewającym — parę minut wypoczynku, dopiero potem gimnastyczne. Po ćwiczeniach gimnastycznych trzeba zastosować krótki kilkuminutowy wypoczynek. Krótkie przerwy konieczne są również między każdym startem, skokiem, czy rzutem, a nieco dłuższe między przejściami z biegów do skoków, czy ze skoków do rzutów.

Na zakończenie każdego treningu należy zawsze przebiec zupełnie wolno pewien krótki odcinek. Szybkość taka sama, jak biegu rozgrzewającego, może być nawet mniejsza.

Taki bieg uspokajający powinien mieć miejsce zawsze, bez względu na to, czy ostatnim ćwiczeniem treningu właściwego był bieg, rzut, czy skok.

To omówienie zasad treningu jest może zbyt ogólne, ale zawiera podstawy pracy sportowej dla młodych lekkoatletów.

A. S.

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego podległe Ministerstwu Aprowizacji i Handlu - Rejon Zachodni - w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 1 odda wyłącznie przedstawicielstwo na rejon Lubelski na wyroby cukiernicze podległych Zjednoczeniu fabryk jak:

1) Goplana - Poznań
2) Kanold - Leszno Wlkp.
3) Ira - Poznań
4) Poznanianka - Luboń
5) Germanini - Poznań

Reflektujemy tylko na siły rutynowane, obeznane z pracą w terenie. Piśmienne oferty prosimy kierować pod pow. adresem. 4282

Paczki z Ameryki

od krewnych i znajomych zbiera i wysyła pewnie i sprawnie firma Victory Eksporting Corp. 303 4th Avenue New Jork

Informacji udziela i pośredniczy w korespondencji w sprawie paczek

Pan Atlantic Inc. International Shipping And Forwarding 59 Pearl Street New Jork 4, N. Y.

Przedstawiciel na Polskę:

„Polska Bandera" Towarzystwo Ekspedycyjne

Gdańsk-Wrzeszcz, Al. Wojska Polskiego nr 15, tel. 42-200 i 42-201 4291

ROLNIKU! PAŃSTWOWA SPECJALNA FABRYKA WAG UCHYLNYCH I MASZYN ROLNICZYCH

J. CAUDR w Lublinie ul. Garbarska nr 8 tel. 11-20

Produkuje młocarnie 4-ro i 2-trybowe o napędzie kieratowym, ręcznym i pasowym oraz sieczkarnie typu „Warszawianka" i Bental z gwarancją 5-letnią. Fabryka produkuje również wagi uchylne do 15 kg pocztowe do 220 kg szalkowe do 5 kg, wagi wozowe, wagi kolejowe automaty do normowania zastrzyków solanki do szynek.

Rolniku, przyjdź i zobacz produkcję z dobrego surowca, a kupisz na pewno maszynę z 5-cio letnią gwarancją. 3482

Książki Szkolne posiada Księgarnia św. Wojciecha w Lublinie 4170

Krakowskie Przedmieście 39

LOTERIA

Losy do pierwszej klasy już sprzedaje, a zamiejscowym wysyła pocztą po wpłaceniu na PKO nr. II/436 należności (cały los 200, połowa 100, ćwiartka 50 zł.)

Kolektura „WYGODA"

Edwina Michałowskiego

Lublin, Bernardyńska 28 róg Zamojskiej telefon 34-87 4041

Teatry i kina

Z TEATRU MIEJSKIEGO

„Ostrożnie świeżo malowane" komedia w 3-ch aktach Rene Fauchois z Antonim Fertnerem w roli głównej. Pozostałe role spoczywają w rękach niezawodnych aktorów sceny lubelskiej: I. Ładosiówny, S. Cybulskiej, H. Skrzydłowskiej J. Klejera, E. Kowalczyka, W. Michnikowskiego oraz uczniów szkoły dramatycznej

KINO „APOLLO" wyświetla film szpiegowski pt.: „Nieuchwytny Smith". Nadprogram: dodatek „Testament Jaracza".

KINO „BAŁTYK" wyświetla film pt.: „Zygmunt Kłosowski".

KINO „RIALTO" wyświetla film muzyczny pt.: „Śluby kawalerskie". Nadprogram: PKF nr 26. Pocz. seansów: 15.30 17.30, 19.30. W niedziele i święta 13.30.

PRZETWÓRNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD"

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania pokost, farby olejne itp.

Lublin, Lubartowska Nr 13 — tel. 40-94 2772

Mydło „JAWA" i „PLON"

Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 2771

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie, Oddział Drogowy w Lublinie, wzywa do składania ofert na wykonanie robót przy ustawianiu na terenie stacji Lublin: 4 (czterech) baraków drewnianych skręcanych na śruby i 1 (jednego) baraku lecz łączonego na gwoździe.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej umieszczonej w biurze Oddziału Drogowego, Gazowa 8.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 14 września 1946 r. godz. 12-ta w pokoju nr 9 (Rachuba).

Bliższe informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w pokoju Referat Techniczny, gdzie można również nabyć warunki wykonania robót za opłatą po 10 zł. 4289

Oddział Drogowy w Lublinie.

NAUKA

KURSY KSIĘGOWOŚCI dla początkujących i zaawansowanych. Zapisy przyjmuje Związek Księgowych, ul. Szopena 1 m. 14 (wejście Krakowskie Przedmieście 70) w godzinach 17—19. 4181

OGÓLNOKSZTAŁCĄCE Gimnazjum i Liceum Przyrodnicze im. A. i J. Vetterów Zgrom. Kupców m. Lublina ul. Bernardyńska 14, przyjmuje zapisy do wszystkich klas. 4208

LEKCJI na fortepianie na wszystkich stopniach udziela dyplomowany prof. Narutowicza 48 — 3. 4221

KURS Kroju, Szycia i Modeli F. Szyszkowskiej, Lublin, ul. Bychawska 76 m. 2, przyjmuje zapisy uczennic w godzinach 9—12 i od 14—17 po poł. Rozpoczęcie nauki z dniem 3 września 1946 r. 4270

DYREKCJA Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych Dra St. Szczęcha, 1-go Maja 10, powiadamia, iż rok szkolny rozpoczyna się dnia 3 września (wtorek) o godzinie 16. Zapisy do wszystkich klas Gimnazjum Liceum trwają do dnia 5 września. Egzaminy wstępne i uzupełniające w dniu 2 września i dni następnych. Kancelaria czynna od 16—19. 4202

DYREKCJA GIMNAZJUM I LICEUM W. ARCISZOWEJ, Kapucyńska 6, zawiadamia, że w br. oprócz klas normalnych zostaną uruchomione klasy dla opóźnionych wiekiem (przyśpieszone) dla Gimnazjum i Liceum. 4248

JEDNOROCZNY KURS Przysposobienia Budowlanego w Lublinie przyjmuje w terminie do końca września br. zapisy uczniów. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Szkoła Budownictwa w Lublinie, Al. Długosza 2, w godzinach od 9 do 13-ej. P.o. Kierownika Kursu inż. Konrad Jankowski. 4268

KURATORIUM Okręgu Szkolnego Lubelskiego ogłasza dodatkowe zapisy do wszystkich klas gimnazjum i liceum o ustroju semestralnym dla młodzieży opóźnionej wiekiem (powyżej lat 16) przy państwowych szkołach średnich ogólnokształcących w Lublinie (żeńskiej im. „Unii Lubelskiej" ul. Narutowicza 12, męskich im. Staszica, Al. Racławickie 20b i im. Zamojskiego, Ogrodowa 14) w terminie do dnia 15 września 1946 roku. Informacje w kancelariach szkół od godziny 10 do 12. Kuratorium Okręgu Szkolnego. 4290

GIMNAZJUM Handlowe dla Dorosłych (kurs przyśpieszony) im. A. i J. Vetterów Zgrom. Kupców m. Lublina, ul. Bernardyńska 14, przyjmuje zapisy do wszystkich klas. 4047b

PRACA

ELEKTRYK. Ukończone Gimnazjum Elektryczne z praktyką, znający kreślenia, poszukuje pracy. Zgłoszenia kierować do Administracji Gazety Lubelskiej pod „Elektryk". 4262

POSZUKIWANA osoba do prowadzenia gospodarstwa domowego. Referencje pożądane. Zgłoszenia: Furmańska 2 (piekarnia). 4220

LOKALE

DAM odstępne za pokój z kuchnią ewentualnie umeblowany. Zgłoszenia w Dziale Ogłoszeń pod „12". 4274

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 4217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Mierniczego Pogodzińskiego, Krakowskie Przedm. 59—5, godzina 10—12. 4140

BRYCZKA w dobrym stanie do sprzedania. Szopena 17 m. 10. 4222

SPRZEDAM pół domu ze wszelkimi wygodami. Adres: Dolna Panny Marii 31, owocarnia, w godzinach od 16 do 21. 4283

UBIORY gotowe męskie i dziecinne poleca Hurtownia Łódź, pl. Wolności 6 III p. m. 6. 4238

KRAWATY i SZALE stale nowe wzory. Wytwórnia „Włókno" Łódź, 6-go Sierpnia 2, telefon 171-03. Ceny fabryczne. 3812

KUPIĘ żelazka „Borosa" nowe lub używane do ondulacji. Narutowicza 34, Zakład fryzjerski. 4269

SPRZEDAM elegancki kostium damski. Graniczna 6 m. 5. 4272a

KUPIĘ szafę ubraniową niedrogo. Graniczna 6 m. 5. 4272

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Chełm na nazwisko Piaseckiego Michała, zamieszkałego kolonia Marynin gm. Siedliszcze pow. Chełm. 4244/4245

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenn kartę wydaną przez Zarząd gminy Skierbieszów oraz legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Zamościu na nazwisko Mańdziaka Stefana, zamieszkałego Izbica Cicha 223. 4273

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną w RKU Białej Podlaskiej na nazwisko Kazimierza Franciszka Kaźmierczaka, rocznik 1924, zam. w Łomazach. 4284

KARTĘ repatriacyjną nr 822 wydaną w Wilnie na imię Łucji Bałzukiewiczówny skradziono w pociągu dnia 22.VIII między Lublinem a Łukowem unieważnia się. 4287

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobiste wydane przez władze miejskie w Kowlu na nazwisko Koszelew Aleksandra i Koszelew Teodora. Proszę uczciwego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem dokumentów i fotografii z pobytu w Majdanku i Oświęcimiu do Administracji „Gazety Lubelskiej", 3-go Maja 4. 4288

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę ewakuacyjną wydaną przez Główną Placówkę Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego do Spraw Ewakuacji w Złoczowie na nazwisko Marii i Deonizy Sękiewicz, zamieszkałych w Krasnymstawie, ul. Targowa 23. 4203

UNIEWAŻNIAM zagubione: kenn kartę wydaną przez Zarząd Miejski miasta Lublina oraz zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez RKU Lublin na nazwisko Demil Józef, zamieszkały we wsi Strzeszkowice. 4286

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Biała Podlaska w dniu 18.I 1945 r. na nazwisko Henryka Szostakiewicza, rocznik 1924. 4285

RÓŻNE

DO szanownych pań klientek. Zawiadamiam że przestałam pracować w zakładzie fryzjerskim Narutowicza 27. Otworzyłam swój zakład na Zamojskiej 39, polecam nadal swe usługi i proszę o łaskawą pamięć. Z poważaniem Kama. 4256

KIEROWNICTWO DOMU ŻOŁNIERZA podaje do wiadomości wszystkich sympatyków i zainteresowanych, że przy Domu Żołnierza w Lublinie powstaje KLUB MANDOLINISTÓW. Wszystkich miłośników gry mandolinowej wzywa się do jak najliczniejszego zgłaszania się na członków wspomnianego Klubu. Zgłoszenia przyjmowane będą od dnia 1.IX 1946 r. w gmachu Domu Żołnierza pokój nr 81, w godzinach od 9 do 18 za wyjątkiem niedziel i świąt. P.o. Kierownik Domu Żołnierza DOW VII, Niemczynowski por. 4264

ZGINĘLI NAD DANIĄ. W dniu 16, 17 września 1943 r. zginęli nad Danią następujący lotnicy polscy, którzy byli w RAF: Eugeniusz Kasprzak — pilot, Wincenty Wasilewski — obserwator, Władysław Barzdo — mechanik, Julian Michalski — radiotelegrafista, Władysław Pachlewicz — strzelec. Bliższych szczegółów rodziny pilotów mogą się dowiedzieć Lublin, Spółdzielcza 6, Mieczysław Kasprzak. 4235

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. sekretarz 26-59. Sekretarz Red. 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk—Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—9319 Redaktor Kolegium

Nie było potwora równego Goeth'owi

W procesie przeciwko Amonowi Goethowi przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie w dalszym ciągu składają wstrząsające zeznania świadkowie.

MORDERCA DZIECI

Świadek dr Bieberstein opisuje wstrząsający widok szpitali w ghecie krakowskim po jego likwidacji. Chorzy i personel szpitalny leżeli pomordowani na salach. Na ulicach ghetta leżało pełno trupów. SS-mani wyciągali z kryjówek Żydów i bądź zabijali ich na miejscu, bądź też przekazywali do obozu w Płaszowie. Jeden ze świadków widział, jak **Goeth podniósł za włosy trzyletnie dziecko i strzelił mu w głowę. W czasie wstrząsającego opisu zwożenia trupów z ghetta i masowych mordów, oskarżony ostentacyjnie ziewa i ogląda paznokcie.**

LIBACJE KOSZTEM WIĘZNIÓW

Więźniowie obozu płaszowskiego **byli systematycznie okradani z żywności. Otrzymywali 1/3 tego, co powinni byli otrzymać według przepisów, a 1/6 tego co konieczne jest dla człowieka pracującego. Uzyskane w ten sposób nadwyżki Goeth wymieniał w firmach krakowskich na likier, koniaki i delikatesy, potrzebne do libacji, urządzanych w jego willi.**

KRWAWE ZŁOTO

Świadek opisuje również poszczególne wypadki egzekucji i mordów, potwierdzając zeznania poprzednich świadków. Mówi o **zabijaniu więźniów zastrzykami benzyny i pobieraniu kobietom olbrzymich dawek krwi. Świadek widział egzekucję dokonaną na partii osób, przywiezionych wprost ze wsi. Był również obecny przy doprowadzeniu do obozu całego orszaku weselnego z panną młodą w welonie.** Stwierdza, iż po egzekucji na Żydach słowackich, **Niemcy uzyskali do 9 kg złota.**

10 TYS. ZAMORDOWANYCH

Dr Biberstein podaje cyfrę ludzi zastrzelonych w ghetcie na około **2 i pół tysiąca** w czasie likwidacji oraz około **tysiąca** wyciągniętych z kryjówek. W samym obozie mordowano około **250 Żydów miesięcznie** w grupach zbiorowych i indywidualnych. Poza tym z Montelupich i innych miejsc **przywożono do czterech aut ludzi tygodniowo,** co dawało miesięcznie około **250 zabitych.** W czasie istnienia obozu **stracono około 10 tysięcy ludzi.**

ŻADEN NIE MÓGŁ DORÓWNAĆ...

Dr Biberstein, charakteryzując sylwetkę oskarżonego, mówi: **„Byłem w 11-tu obozach koncentracyjnych, poznałem ponad 20-tu komendantów obozów koncentracyjnych oraz 100 oficerów i podoficerów SS, oraz setki SS-manów, żaden z nich nie był takim zbrodniarzem i sadystą, jak Goeth".**

MORDOWAŁ — ZE STRACHU PRZED FRONTEM

Ostatni świadek tego dnia **Schlang** przedstawia właściwe powody pewnych kroków oskarżonego, malując równocześnie walkę, jaka miała miejsce między gestapo, dowództwem policji i SS. Oskarżony osobistymi wpływami przyspieszył rozbudowę obozu płaszowskiego i tym samym likwidację ghetta. Jeden z SS-manów powiedział do świadka, gdy ten pracował poza obozem w zakładach „Bonarka": **„Wiemy o co chodzi. W Krakowie była komisja ministerialna, wyłapująca obijaczy. Goeth przedstawił plan rozbudowy Płaszowa do wielkich zakładów zbrojeniowych, by się uchronić przed pójściem na front".**

MORALNA POTRZEBA

Prokurator pyta oskarżonego, czy nie odczuwa moralnej, wewnętrznej potrzeby wytłumaczenia swych uczynków. Oskarżony zdaje się nie rozumieć pytania. Prokurator pyta więc, czy oskarżony wie, co to jest wewnętrzna moralna potrzeba. Goeth wzrusza ramionami.

Po zeznaniach świadka Schlanga Trybunał odroczył rozprawę do poniedziałku 2 września. W dniu tym zostaną odczytane zeznania świadków ze strefy amerykańskiej, po czym rozpoczną się przemówienia oskarżycieli. Wyrok spodziewany jest w połowie tygodnia.

—oOo—

La Guardia dziękuje Premierowi

WARSZAWA, 1.9. W związku z niedawnym pobytem w Polsce dyrektora generalnego UNRRA La Guardii, premier Osóbka-Morawski otrzymał pismo następującej treści:

„Drogi Panie Premierze! Pragnę w imieniu Dyrektora Generalnego wyrazić jego uznanie za wszystkie uprzejmości, okazane jemu jego otoczeniu, oraz za prawdziwą gościnność podczas jego niedawnej wizyty. Na Dyrektorze Gener. jak i na członkach Rady UNRRA bardzo silne wrażenie wywarł rozmiar zniszczeń w Polsce, a jednocześnie wysiłek, dokonany przez naród polski dla odbudowy kraju. Wszyscy odnieśli to przekonanie, iż Rząd Pański bardzo wnikliwie ujmuje sytuację, którą przedstawił nam z taką treściwością i jasnością, z jaką nie spotkaliśmy się w innych dotychczas zwiedzonych krajach. Wierzę, iż wyjdzie to na korzyść Polsce w trudnych oczekujących nas latach.

Pozwalam obie jeszcze raz zapewnić Pana o sympatii Dyrektora Generalnego i towarzyszących mu osób dla Polski i zrozumieniu jej potrzeb. (—) C. M. Drury Szef Misji UNRRA w Polsce".

—oOo—

Szczecin przyjmuje statki UNRRA

W najbliższych dniach przybędzie do Szczecina pierwszy statek z ładunkiem UNRRA, którym w tym wypadku będą konie. Na początku Szczecin będzie przyjmował statki mniejsze. Celem usprawnienia warunków nawigacyjnych w porcie szczecińskim odpłynął do Szczecina z Gdyni holownik „Ursus". W ciągu najbliższych tygodni Szczecin otrzyma dwa krany pływające do podnoszenia wraków, jeden nośności 100 ton, drugi — 30 ton. Są one już zakupione z demobilu amerykańskiego na terenie Francji.

Koniec „Boruty"

Władze bezpieczeństwa rozbiły na terenie pow. chełmskiego bandę „Boruty", która grasowała od pewnego czasu i dokonała szeregu napadów i mordów. Sam „Boruta" został zabity. 4 bandytów ujęto.

—oOo—

Planowali napad na bank w Łodzi

ŁÓDŹ, 1.9. (PAP). W piątym dniu procesu przeciw członkom bandy „Groźnego" Wojskowy Sąd Okręgowy przystąpił do przesłuchania świadków. Por. Jaroszewski opowiadał o walce organów bezpieczeństwa z bandą „Groźnego". Z zeznań świadka wynika, iż **banda ta początkowo wykorzystywała autorytet partyzantki polskiej wśród ludności wiejskiej i dopiero konkretne przejawy zbrodniczej działalności bandy przyczyniły się do tego, że została ona przez ludność znienawidzona,** co zmusiło ją do częstego przerzucania się z jednego terenu na inny.

Następny świadek milicjant, który został rozbrojony przez bandę „Groźnego" na posterunku w Dalibowie, opisuje zachowanie się bandy. Członkowie tej bandy rozbroili milicjantów, pobili ich, a także bili i znęcali się nad miejscowym wójtem.

Najistotniejsze zeznania w tym dniu składa świadek Wysocki Henryk (pseud. „Bystry"), przebywający w więzieniu pod zarzutem udziału w bandzie „Groźnego" w charakterze łącznika. Świadek opowiada, jak kiedyś, gdy osk. Leszczyński zapytał Kokolskiego (pseud. „Groźny") o cele bandy, ten ostatni odpowiedział mu, że **„banda będzie walczyć z rządem polskim oraz tępić PPR-owców".** Świadek opowiada dalej, że **banda planowała napad na Narodowy Bank Polski w Łodzi.**

—oOo—

Wieś otrzymuje tanie nawozy

Przed wojną: 1 q azotniaku — 1 1/2 q żyta
Obecnie: „ — 3/4 q „

Akcja zaopatrzenia wsi w nawozy sztuczne przebiega planowo i nie ma obawy, by całość przeznaczonych na ten cel nawozów nie dotarła w określonym terminie na wieś. Z ogólnej ilości **276.000 ton** nawozów, które ma wieś otrzymać do dn. 15—20 bm., dostarczono **już 204.000 ton.** Przeprowadzana obecnie akcja jest pierwszą wielką akcją sprzedawania nawozów sztucznych **bez ograniczeń. Ceny nawozów** są dwu-, a nawet trzykrotnie niższe, aniżeli przed wojną. I tak, np. przed 1939 r. 1 q azotniaku kosztował 1,5 q żyta, obecnie zaś — 3/4 q. Prócz tego duża część nawozów dostarczana jest rolnikom na kredyt. Chłopskie gospodarstwa rolne mają otrzymać na warunkach kredytowych **około 50.000 ton** nawozów sztucznych.

15 mil. zł. kredytu siewnego otrzymało woj. lubelskie

Państwowy Bank Rolny uruchomił kredyt krótkoterminowy, przeznaczony na pomoc rolnikom w realizacji zasiewów jesiennych dla województw w granicach z 1939 r.

Na terenie powiatów kredyt rozprowadzony będzie przez Komunalne Kasy Oszczędności w porozumieniu z Powiatowymi Biurami Rolnymi. Kredyt udzielany będzie na okres 14-stu miesięcy przy oprocentowaniu 6 proc. w stosunku rocznym.

Woj. lubelskie otrzyma 15.000.000 złotych.

—oOo—

Zapowiedź dalszej poprawy bytu mas pracujących

Prezydium KCZZ akceptowało na swym ostatnim posiedzeniu wnioski Mieszanej Komisji Płac, do których doszła ona w dziedzinie podwyżek i uporządkowania płac. Uchwała Prezydium KCZZ stwierdza, iż wszystkie te zmiany i podwyżki są jedynie etapem na drodze wiodącej do poprawy położenia materialnego mas pracujących. Wprowadzenie ich, połączone ze wzrostem produkcji i likwidacją przerostów administracyjnych i biurokratycznych stworzy podstawy do dalszej poprawy bytu. Prezydium KCZZ zwróciło się do rządu o przedłużenie prac Komisji Mieszanej.

—ooo—

„Pomysłowy" prezes pod kluczem

Delegatura Komisji Specjalnej wydała nakaz aresztowania Marczuka Wacława, prezesa Powiatowego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej w Siedlcach, oskarżonego o sprzedanie okolicznym rolnikom 5.111 sztuk kart zakupu, uprawniających do nabycia artykułów gospodarskich po cenie sztywnej wzamian za zdanie świadczeń rzeczowych i pobranie za każdą 15 zł. Sumę osiągniętą ze sprzedaży w wysokości 74.570 zł. przywłaszczył sobie, wystawiając fikcyjne rachunki, celem rozliczenia się. Poza tym Marczukowi zarzuca się samowolne rozprowadzenie artykułów, przeznaczonych dla rolników za zdanie świadczeń rzeczowych.

Z listów do Redakcji

Ul. Górna czy Śmietnikowa?

Szanowny Ob. Redaktorze.

W domu przy ul. Górnej 5 znajduje się Ośrodek Zdrowia dla dzieci. O 2 metry od furtki wejściowej do tego Ośrodka znajduje się zawsze otwarty, dotykający do siatki przy ulicy Górnej i wspaniale woniejący śmietnik.

Na podwórzu domu przy ul. Górnej nr 2, również dotykający do sztachet przy ulicy — znajduje się drugi, niemniej woniejący, śmietnik, nota bene w bezpośrednim sąsiedztwie z magazynem hurtowni owoców i jarzyn. Segregowane i rozdzielane w bliskości tego śmietnika owoce i jarzyny zawierają nie tylko witaminy, ale i miliony bakterii, przenoszących się z kupy śmietnikowego gnoju i odpadków.

Jeżeli żadna komisja sanitarna nie jest w stanie zmienić takiego stanu rzeczy i Lublin musi pozostawać najbardziej kurzliwym, smrodliwym i brudnym miastem Polski, — to przynajmniej dla usprawiedliwienia tego faktu proponowałbym zmianę nazwy ulicy Górnej na ulicę Śmietnikową.

Proszę przyjąć wyrazy poważania od mieszkańca ul. Górnej.

Rozbicie bandy

OLSZTYN, 1.9. (PAP). Na granicy powiatu mławskiego i nizińskiego funkcjonariusze bezpieczeństwa zlikwidowali groźną bandę. Podczas akcji zginął herszt bandy Bukowski vel Bogdański pseud. „Burza" i inni członkowie bandy. Poza tym władze bezpieczeństwa ujęły 3 członków bandy: Antoniego Lewandowskiego pseud. „Wilk", Zbigniewa Baka oraz Bolesława Szczepkowskiego.

Ostatnie słowa panów świata

NORYMBERGA, 1.9. (PAP). W sobotę dnia 31 sierpnia oskarżeni w procesie norymberskim wygłosili swe ostatnie słowo. Mowy oskarżonych zakończyły się o godz. 15.30 czasu Greenwich, tj. o godz. 17.30 według czasu obowiązującego obecnie w Polsce.

Następnie przewodniczący Trybunału Lawrence oznajmił, że rozprawa publiczna zostaje odroczona do dnia 23 września br., w którym to dniu Trybunał ogłosi wyrok. Gdyby jednak decyzja Trybunału miała zapaść później, opinia publiczna będzie o tym zawczasu powiadomiona.

W sobotę na sali sądowej zastosowano specjalne środki ostrożności. W chwili przybycia oskarżonych obecni na sali byli jedynie urzędnicy i straż. Członkowie Kolegium sądzącego oraz korespondenci prasy oczekiwali na zewnątrz w kolejkach, zanim przedostali się przez specjalne posterunki wystawione u wszystkich wejść do gmachu sądu.

Na ławie oskarżonych zasiedli wszyscy podsądni. Nie brakowało również Rudolfa Hessa, który zjawił się po raz pierwszy w bieżącym tygodniu. Oskarżeni byli na ogół opanowani, ale wyglądali bardzo blado w ostrym świetle reflektorów, które oświetlały salę, by umożliwić fotografom dokonania zdjęć.

W swych ostatnich przemówieniach oskarżeni usiłowali przeważnie nie tylko zrzucić odpowiedzialność z siebie osobiście, lecz i wybielić naród niemiecki.

Następca Hitlera — Herman Goering

Jako pierwszy z oskarżonych zabrał głos Herman Goering, były marszałek Rzeszy, b. naczelny dowódca Luftwaffe, b. pełnomocnik do spraw planu czteroletniego, b. premier pruski i człowiek upatrzony niegdyś przez Hitlera na jego zastępcę.

Wobec faktu, że oskarżony Herman Goering piastował te wszystkie i różne inne godności i funkcje oraz, że uchodził on w Trzeciej Rzeszy za drugiego dostojnika po Hitlerze, dziwnie brzmiały jego nieudolne próby obrony.

Oskarżyciele pragnęli dowieść, że wiedziałem wszystko co się działo — mówił Goering. — Nie przedstawili jednak żadnych dokumentów, ani przekonywujących dowodów (!?). Dlatego też jeżeli prokurator powiedział: „Któż miał o tym wiedzieć, o ile nie Goering, następca fuehrera?" — to było to jedynie domniemanie.

Podnosząc głos Goering oznajmił: „Nigdy nie wydałem rozkazu mordowania. Nigdy nie kazałem rozstrzeliwać lotników nieprzyjacielskich. Nie było ani jednego wypadku, by ja lub moi lotnicy zrobili coś podobnego"...

Dalej Goering rzuca pod adresem Trybunału słowa: „O ile w chwili obecnej poszczególne osoby zostają pociągnięte do odpowiedzialności, to nie macie prawa karać narodu niemieckiego jako całości".

W konkluzji oskarżony oświadcza z patosem: „Naród niemiecki lojalnie i odważnie zniósł ciężary wojny, naród niemiecki nie ponosi winy. Historia kiedyś wykaże, że to co mówię jest prawdą. Potępiam i odrzucam z całą stanowczością twierdzenie, jako byśmy dążyli do narzucenia naszego panowania innym narodom (?)".

Po następcy — zastępca: Rudolf Hess

Po Goeringu zabrał głos Rudolf Hess, który do czasu swego lotu do Anglii w roku 1941 pełnił obowiązki zastępcy Hitlera w partii narodowosocjalistycznej. Złożył on długie, niezwykle mętne i pełne sprzeczności oświadczenie, które zostało wreszcie przerwane przez przewodniczącego Trybunału.

Mówił coś o szaleństwie Hitlera i o śmierci głodowej tysięcy ludzi w... brytyjskich obozach koncentracyjnych. Wyraził zadowolenie z tego powodu, że „spełnił swój obowiązek" jako Niemiec, narodowy - socjalista i lojalny wyznawca fuehrera. Wyraził on przekonanie, że gdy zostanie pociągnięty do odpowiedzialności przez Najwyższego — zostanie uniewinniony. Oskarżenie ze strony wroga poczytuje sobie za honor. Jest bardzo zadowolony, że mógł pracować „w najświetniejszym okresie, jaki miał naród niemiecki od tysiąca lat".

B. minister spraw zagranicznych Rzeszy Ribbentrop

mówił szybko i potoczyście o swej 20-letniej pracy, której celem było „naprawienie krzywdy traktatu wersalskiego, kryjącego w sobie niebezpieczeństwo nowej wojny światowej". Twierdził zresztą, że obarczono go odpowiedzialnością za politykę zagraniczną, którą kto inny stworzył, zanim on, Ribbentrop, dowiedział się o tym. B. minister spraw zagranicznych Rzeszy, podobnie jak Goering, zapewnia, że polityka niemiecka nie miała na myśli opanowania świata i dodaje: „Gdybyśmy przygotowywali wojnę agresywną, zrobiliśmy to daleko lepiej". Twierdzi on, że Niemcy starały się jedynie zdobyć sobie podstawowe warunki życia, a te rzekomo skromne dążenia niemieckie przeciwstawia tendencjom imperialistycznym innych wielkich mocarstw.

Marszałek Keitel

B. szef „Oberkomando der Wehrmacht" marszałek Keitel rozwodził się na temat tragedii, która stała się jego udziałem jako „prawdziwego" żołnierza. Broniąc się podobnie jak inni oskarżeni Keitel tłumaczy, że Hitler kierował partią i niemieckimi siłam zbrojnymi w sposób absolutny. Mówi wreszcie, że gdyby miał jeszcze raz ponosić podobną odpowiedzialność, wybrałby raczej śmierć.

„Gubernator generalny" Frank

B. prezes Akademii Prawa Rzeszy i b. „gubernator generalny" w Polsce Hans Frank, uderzył w ton religijny, rozpoczynając swe przemówienie słowami: „Na tym procesie dominuje imię Hitlera, a naród niemiecki wciąż jeszcze czeka na jego końcową deklarację. Ale Hitler zniknął w mrokach samobójstwa mówiąc: jeśli ja zginę naród niemiecki musi runąć w przepaść. Gdyśmy rozpoczynali tę naszą długą drogę, nie myśleliśmy, że odwrócenie się od Boga wywoła tak katastrofalne następstwa. Odwracając się od Boga ściągnęliśmy na siebie hańbę i musimy zginąć. Bóg wydał wyrok na Adolfa Hitlera i wykonuje go. Oby nasz naród mógł zejść z tej drogi, ponieważ droga Hitlera była drogą bez Boga, drogą ku katastrofie i śmierci".

W dalszym ciągu Frank wywodził, że z biegiem czasu rządy Hitlera upodabniały się coraz bardziej do rządów potwornego awanturnika. „Umarły miliony i ich duchy unosiły się w tej sali sądowej, wnosząc swe oskarżenie".

Po tych zwrotach, w których można się było dopatrzeć skruchy, Frank nie omieszkał jednak wystąpić z usprawiedliwieniem zbrodni niemieckiej, oświadczając bezczelnie: „Popełniane wciąż jeszcze zbrodnie rosyjskie, czeskie i polskie na wschodzie całkowicie równoważą wszelką winę naszego narodu".

W podobny sposób, jakkolwiek innymi słowy, usprawiedliwiali siebie i naród niemiecki Baldur von Schirach, Sauckel, Jodl, Papen, Streicher, Kaltenbrunner, Seyss-Inquart, Rosenberg, Frick, Schacht, admirałowie Doenitz i Raeder, Hans Fritsche.

Trybunał międzynarodowy w Norymberdze obradował przez 217 dni od 20 listopada ub. roku. W dniu 23 września nastąpić ma finał tragedii norymberskiej.

707 mil. zł na uzupełnienie aprowizacji kartkowej

WARSZAWA, 1.9. (API). W lipcu br. Fundusz Aprowizacyjny udzielił dotacji gotówkowych na uzupełnienie aprowizacji kartkowej na ogólną sumę 707.183.344 zł. Na dotację gotówkową przypada z sumy tej 54 proc., na produkty spożywcze zaś pozostałe 46 proc.

W stosunku do czerwca br. dotacje Funduszu wzrosły o 26 proc.

Z dotacji tych korzystało w największym zakresie zaopatrywanie górników, hutników i kolejarzy, a następnie przemysły: włókienniczy, metalowy, energetyczny, materiałów budowlanych, chemiczny itd.

Poza tym znaczne kwoty pochłonęła akcja kolonii letnich. Na cel ten wydatkowano 127 mil. zł, z czego 90 mil. zł przeznaczono na aprowizację dzieci w zakładach wychowawczych.

Warszawę musi odbudować cała Polska!

124,6 mil. zł. kosztował most Poniatowskiego

Ogólna kwota wydatków BOS-u na odbudowę od początku odbudowy stolicy do 31 lipca 1946 wyniosła 2.857.700.000 zł. Z ciekawszych pozycji składających się na tę sumę wymienić należy koszt mostu Poniatowskiego, który wyniósł łącznie 124,6 mil. zł, z czego Śląsk wyłożył 25 mil. zł.

Wystawa grafiki polskiej w Moskwie

Do ZSRR zostanie przesłana Wystawa Grafiki Polskiej. Wystawa liczy 250 eksponatów, w tym 230 prac najwybitniejszych grafików polskich z ostatnich 50 lat oraz 20 drzeworytów ludowych. Wystawa zostaje wysłana do Moskwy na zaproszenie WOKS-u. Po zamknięciu wystawy w ZSRR zostanie ona przesłana do krajów Europy Zachodniej.

Bibioteka MSZ odnaleziona w Berlinie

Prace związane z rewindykacją polskiego mienia wywiezionego przez Niemców trwają w dalszym ciągu. Codziennie przybywają do punktu rozładunkowego w Pruszkowie, jak i do innych miejscowości w kraju, zrabowane maszyny i przedmioty. M. in. ostatnio odszukano i zabezpieczono w Berlinie bibliotekę Ministerstwa Spraw Zagranicznych obejmującą 20 tys. tomów oraz 60 skrzyń książek należących do Państw. Instytutu Geograficznego.

Konkurs ludowych zespołów amatorskich

W Warszawie w sali „Roma" rozpoczął się w obecności przedstawicieli Rządu, ogólnopolski konkurs ludowych zespołów amatorskich, zorganizowany przez Wydział Informacji i Propagandy NKW Stronnictwa Ludowego.

W konkursie bierze udział 8 zespołów wyróżnionych uprzednio przez objazdowe wojewódzkie komisje kwalifikacyjne spośród 43 zespołów zgłoszonych do konkursu.

„Rekin" płynie do Francji

Z Gdyni udał się do Le Havre we Francji polski pełnomorski holownik „Rekin". Ma on za zadanie przyprowadzenie do Polski 2-ch statków towarowych oraz dragi i kranów pływających, jakie przyznane są Polsce z tytułu podziału morskiego taboru poniemieckiego.

Al. gen. Sikorskiego w Słupsku

Miejska Rada Narodowa miasta Słupska postanowiła ku uczczeniu pamięci i zasług generała Władysława Sikorskiego nadać jednej z ulic Słupska nazwę Al. Generała Sikorskiego.

Katowice — Sofia — Bejrut

Urząd pocztowy w Katowicach podjął wymianę korespondencji zagranicznej drogą radiotelegraficzną w bezpośrednich relacjach Katowice—Sofia i Katowice—Bejrut. W ten sposób Bułgaria i Turcja oraz cały Bliski Wschód, za pośrednictwem Katowic są w bezpośredniej łączności z krajami kontynentu europejskiego.